

KAROLINA PYZIK
MACIEJ PEJAS

Problem kary śmierci w Chińskiej Republice Ludowej

Wstęp

Kara śmierci od zawsze wzbudza i wzbudzać będzie wiele kontrowersji. Obecnie zauważalna jest tendencja większości państw na świecie do rezygnowania i potępiania tego sposobu karania. Spory istniejące pomiędzy przeciwnikami, a zwolennikami kary śmierci pokazują skomplikowaną naturę tego problemu. Dlatego też często opinie i społeczne stanowisko w tej sprawie opiera się na emocjach, jakie towarzyszą poszczególnym brutalnym morderstwom. Powstaje wówczas pytanie, czy wymierzona kara będzie adekwatna do popełnionego czynu.

Życie ludzkie jest największą wartością, a jego ochrona fundamentalnym prawem każdego człowieka¹. Zarówno abolicjoniści jak i retencjoniści nie mają, co do tego wątpliwości. Różnice stanowią odpowiedni sposób ochrony tej wartości. Dla większości przeciwników kara śmierci stoi w sprzeczności z fundamentalnym prawem każdego człowieka do ochrony życia. Z kolei zwolennicy widzą w niej jedynie kolejną formę gwarantującą bezpieczeństwo, nienaruszalność wolności i życia jednostki. Taką postawę można zauważyć w stwierdzeniu Q. Xinglonga, który podkreślił, iż celem utrzymania tej kary jest żądanie ochrony praw człowieka, co do każdej osoby, a celem zniesienia kary śmierci jest również ochrona praw człowieka, tyle że w odniesieniu do przestępców². Te

¹ J. Marszałek-Kawy, R. Gawłowski, *Kulturowe uwarunkowania współczesnej Azji*, Toruń 2011, s. 13.

² A. Hood, *The Death Penalty. A Worldwide Perspective*, Oxford 2002, s. 86.

różnice pogładowe widoczne są nie tylko w dyskusji, ale również w systemach prawnych poszczególnych państw. Dlatego w dzisiejszych czasach mimo negatywnego nastawienia większości do kary śmierci istnieją wciąż kraje, w których jest ona orzekana. Największe wątpliwości i kontrowersje wzbudza nie tyle sam fakt występowania takiej formy karania, ale liczne nadużycia, do których dochodzi w niektórych regionach świata.

Przykładem państwa, w którym system prawny oparty jest w większości na niesprawiedliwych procesach, torturach, a także zbyt pochopnym wymierzaniu kary śmierci jest Chińska Republika Ludowa³. Mimo wyraźnych tendencji do wzrostu humanitaryzmu w tej części świata, wydaje się, że ze względu na mocno zakorzenione przekonanie o wyższości władzy nad społeczeństwem oraz liczne jej nadużycia, będzie to proces bardzo powolny. Jest to kraj komunistyczny, w którym zasada niezawisłości oraz niezależności sądownictwa nie jest przestrzegana. Dodatkowo prawo do obrony oskarżonego jest często pomijane⁴.

W każdym systemie prawnym mogą się zdarzyć pomyłki sądowe. Popełnienie tego błędu jest wielce prawdopodobne tam, gdzie ochrona praw oskarżonego praktycznie nie istnieje oraz przyznanie się do winy jest wymuszane poprzez nacisk, czy tortury⁵. To właśnie w takich przypadkach wynik postępowania sądowego jest w zasadzie z góry ustalony. Natomiast apelacja od wyroku to czysta formalność, niegwarantująca sprawiedliwego procesu.

Historia kary śmierci w Chinach

Chiny są jedną z najstarszych cywilizacji na świecie. Dzięki zachowanym dokumentom pochodzącym z czasów starożytnych

³ Amnesty International, *Chiny: nikt nie jest bezpieczny. Polityczne represje i nadużycia władzy w latach dziewięćdziesiątych*, s. 7.

⁴ Amnesty International, *Chiny: nikt nie jest bezpieczny. Polityczne represje i nadużycia władzy w latach dziewięćdziesiątych*, s. 12–13.

⁵ D. Ferenc-Kopeć, *Kultura prawna Tybetu na tle kultur prawnych buddyzmu, konfucjanizmu i hinduizmu*, Wyższa Szkoła Administracji i Zarządzania, Przemysł 2005, s. 379–381.

(m.in. autorstwa Konfucjusza i jego uczonych) istnieją dowody na to, że kara śmierci była znana i stosowana od czasów dynastii Xia (2100–1600 p.n.e.)⁶.

W historii Chin odnotowano przypadki chwilowego zaprzestania stosowania kary śmierci. Miało to miejsce za czasów panowania Cesarza Tang Taizonga z dynastii Tang⁷, który usunął tę formę kary z kodeksu i praktyki w 747 r. n.e. Została przywrócona w zmienionej formie po 200 latach. Wprowadzono nową formę egzekucji, jaką było cięcie skazańca na plastry (co zostało zakazane dopiero w 1905 roku).

Podczas panowania dynastii Qin (221 p.n.e. – 206 p.n.e.) ogłoszono kodeks karny. Charakteryzował go brak humanitaryzmu. Celem ówczesnej doktryny rządzenia było wprowadzenie regulacji wzmacniających pozycję państwa wobec jednostki. Aby utrzymać lud na tzw. właściwej drodze stosowano, w praktyce daleko idące pojęcie odpowiedzialności zbiorowej. Za przewinienia jednego członka rodziny karano jednostki złożone z pięciu, czy nawet dziesięciu rodzin⁸.

W chińskim systemie prawnym to cesarz był centralnym bóstwem⁹. W związku z tym posiadał on prawo do zabijania swoich urzędników – najczęściej poprzez ścięcie. Prawo było narzędziem służącym do przestrzegania hierarchii ładu społecznego. Forma kary była w dużej mierze uzależniona od pozycji społecznej sprawcy. To doprowadziło do wielu nierówności na gruncie prawnym, np.: syn za uderzenie ojca był skazywany na śmierć poprzez ścięcie, tymczasem za zabicie dziecka, ojcu groziło sto uderzeń bambusowym kijem. Warto również wspomnieć o tym, iż nawet za niezamierzone przyczynienie się do śmierci rodzica skazywano na śmierć. Brutalnym aktem było obcięcie jąder mężczyzny, co uniemożliwiało spłodzenie męskiego potomka, bowiem do

⁶ W. Rodziński, *Historia Chin*, Warszawa 1992, s. 7–8.

⁷ *Ibidem*, s. 90.

⁸ Dynastia Tang, Internet: http://pl.wikipedia.org/wiki/Dynastia_Tang.

⁹ J. Marszałek-Kawy, *Wartości azjatyckie – polityka i prawa człowieka*, Toruń 2010, s. 124.

niego miał należeć obowiązek odprawiania obrzędów ku czci przodków¹⁰.

Chińska myśl polityczna przez wieki była nastawiona na dobro publiczne bez zwracania uwagi na interesy jednostki. W związku z tym zasada domniemania niewinności nie miała racji bytu – oskarżony był z góry traktowany jak winny. Często poddawany torturom w celu wymuszenia zeznań, przyznawał się do winy. Niestety znanych jest wiele przypadków, kiedy to w trakcie takiego „przesłuchania” podejrzany został zakatowany na śmierć przez funkcjonariuszy milicji. Na taki stan rzeczy wpływała bezkarność władzy, wobec której rzadko wyciągane są jakiegokolwiek konsekwencje.

W chińskim prawie karnym procedury chroniące jednostkę praktycznie nie istniały. Dopiero w latach pięćdziesiątych podjęto próbę dyskusji na temat zasady domniemania niewinności. Jednak jej zwolennicy zostali skrytykowani, a ich poglądy uznano za skrajnie prawicowe. Część z nich trafiła do reedukacyjnych obozów pracy. Kolejną próbę wprowadzenia zasady niewinności do kodeksu karnego podjęto w latach osiemdziesiątych. Jednak i tym razem nie przyniosło to żadnych skutków. Dyskusje zostały przerwane na polecenie rządu.

Kodeks karny Chińskiej Republiki Ludowej z 1980 roku przewidywał karę śmierci za 28 przestępstw. Lista ta jednak poprzez wprowadzanie w późniejszych latach kolejnych nowelizacji systematycznie się zwiększała¹¹. Do niedawna kara śmierci w Chinach groziła za 68 rodzajów przestępstw, w tym nawet tych niezwiązanych z użyciem przemocy (np. przestępstwa gospodarcze)¹². Helsińska Fundacja Praw Człowieka wylicza, że jeszcze w latach 1994, 1995 orzekano ją za: bigamię, chuligaństwo, defraudację, fałszerstwo, gwałt, handel fałszywymi pieniędzmi, han-

¹⁰ D. Ferenc-Kopeć, *Kultura prawna ...*, s. 238, 240.

¹¹ *Ibidem*, s. 241.

¹² Amnesty International, *Chiny: nikt nie jest bezpieczny. Polityczne represje i nadużycia władzy w latach dziewięćdziesiątych*, Stowarzyszenie Amnesty International w Polsce Gdańsk, Jaśkowa Dolina 1997, s. 95.

del kobietami i dziećmi, handel narkotykami, handel niewolnikami, handel skarbami kultury narodowej, hazard, korupcję, kradzież, kradzież broni, kradzież krów, kóz, wielbłądów i koni, morderstwo, napad z bronią w rękę i porwanie, napaść, napaść na funkcjonariusza policji, narażanie ludzkiego życia, kradzież i niszczenie środków transportu publicznego, nielegalną sprzedaż broni palnej, nielegalne posiadanie broni, nielegalne produkowanie broni, nielegalne wytwarzanie i sprzedaż środków toksycznych i trujących, niszczenie instalacji elektrycznych, organizowanie szajki zajmującej się pornografią, oszustwo, oszustwo podatkowe, otrucie bydła, paserstwo, podpalenie, porwanie, posiadanie i sprzedaż amunicji bez zezwolenia, poważne zakłócenie porządku publicznego, prowadzenie domu publicznego, przemyt broni, przemyt papierosów do Chin, przemyt samochodów do Chin, przyjęcie łapówki, publikowanie pornografii, rozbój, rozbój na kolei, rozbój na drodze, sabotaż, sabotaż kontrrewolucyjny, spekulacje, spowodowanie śmierci przez zadawanie tortur, spowodowanie wybuchu, sprzedaż dwóch skór pandy wielkiej, sprzedaż fałszywego zaświadczenia o sterylizacji, sprzedaż fałszywej faktury, sprzedaż fałszywych świadectw kontroli urodzeń, sprzeniewierzenie funduszy publicznych, zastosowanie przemocy, stręcielstwo, szantaż, uchylanie się od płacenia podatków, udzielenia schronienia zabójcy, usiłowanie zabójstwa, uszkodzenie ciała, uszkodzenie i zniszczenie własności publicznej i prywatnej, włamanie, zabójstwo i zabicie tygrysa¹³. Jak widać katalog przestępstw, za które kodeks przewidywał karę śmierci był bardzo rozbudowany.

Obecnie Chiny są krajem, w którym karę śmierci stosuje się znacznie częściej niż gdzie indziej na świecie. Ze względu na to, że dane na temat liczby skazańców stanowią tajemnicę państwową ich ilość nie jest dokładnie znana. Centralizacja administracji chińskiej i zależność władzy sądowniczej od władzy wykonawczej, stanowi duże trudności w wdrażaniu nowych, bardziej humani-

¹³ Dane opublikowane przez Helsińską Fundację Praw Człowieka: <http://www.hfhrpol.waw.pl/Tybet/Karasm.html>.

tarnych metod karania, jak również dostosowaniu prawa Chińskiej Republiki Ludowej do standardów europejskich.

Sposoby wykonywania kary śmierci

Historia pokazała, że wykonywanie kary śmierci może odbywać się na wiele sposobów. Oprócz tych najbardziej znanych, takich jak śmierć przez powieszenie, bądź ścięcie skazanego występowały tzw. kwalifikowane kary, czyli takie, których celem było także udręczenie człowieka¹⁴.

Według statystyk w Chinach, co roku na karę śmierci skazuje się tysiące osób. Jednak samo wykonywanie jej budzi wiele wątpliwości, co do etyki. Charakterystyczna dla Chin jest propagandowa funkcja egzekucji, mająca na celu odstraszenie potencjalnych sprawców. Częstym zjawiskiem są publiczne parady skazańców przed egzekucją, zwane „wiecem egzekucyjnym”¹⁵. Jest to niewątpliwie upokarzający akt, przykład poniżającego traktowania człowieka. Widzami tych wieców często są dzieci, czasem przyprowadzane nawet całymi klasami ze szkoły. Każdy ze skazanych ma zawieszoną tablicę z nazwiskiem i określonym przestępstwem, za które odpowiada. Zmuszani są do stania przed tłumem z pochylonymi głowami. Ich ręce są związane na plecach, a niektórym knebluje się usta by nie mogli wznosić okrzyków. Powszechnie stosowaną praktyką jest zakłuwanie skazańców w kajdany, zakładanie obręczy na nogi. W takiej pozycji pozostają aż do egzekucji. Formalnie dozwolony okres zakłucia więźnia w kajdany wynosi 15 dni, jednak jak mówią nieoficjalne źródła, ograniczenie to nie obowiązuje w stosunku do osób skazanych na śmierć. Według oficjalnych danych, obecnie egzekucji najczęściej dokonuje się poprzez rozstrzelanie lub zastrzyk z substancją śmiertelną. W pierwszym przypadku skazanego układa się w specjalnej pozycji, a kat oddaje strzał w tył głowy, tak, by kula nie uszkodziła twa-

¹⁴ D. Ferenc-Kopeć, *Kultura prawna...*, s. 240–241.

¹⁵ D. Ferenc-Kopeć, *Kultura prawna...*, s. 242.

rzy. Za nabój zaś płaci rodzina zasądzonemu. Drugą formą egzekucji jest zastrzyk, którego cena jest bardzo wysoka¹⁶.

Nowym pomysłem Chin są autobusy śmierci, zaprojektowane przez Kanga Zhongwena, w których to wykonywane są egzekucje. Z założenia mają one na celu zaoszczędzenie czasu. Ponadto rząd chiński uważa, że wpłynie to na ograniczenie kosztów ponoszonych przez mieszkańców mniejszych miejscowości, związanych m.in. z dostarczeniem więźniów do Pekinu. Przebieg całej procedury transmitowany jest na żywo do odpowiednich organów nadzorczych. Skazaniec nie ma możliwości dokonania wyboru, co do sposobu wykonania egzekucji. Jedynym wyjątkiem jest sytuacja, w której jego stan finansowy pozwala mu zapłacić za droższy, ale szybszy i mniej bolesny zastrzyk. Sceptycy pomysłu autobusów śmierci twierdzą, że mają one służyć także rządowi do nielegalnego wycinania organów skazańcom i sprzedawania ich za granicę. Może wydawać się to prawdopodobne, zważając na fakt, iż ciała nigdy nie są pokazywane pomiędzy egzekucją, a kremacją. obrońcy praw człowieka pobieranie organów od skazańców uważają za formę nadużycia władzy. Więźniowie często są bowiem poddawani naciskom, by wyrazili na to zgodę. Oczywiście władze w Pekinie, stanowczo zaprzeczają temu, mówiąc, iż więźniowie sami zgłaszają się jako dawcy organów. Problem stanowią mogą również częste przypadki infekcji grzybiczych i bakteryjnych, które występują wśród osadzonych. Rezultatem tego są nieprzychylnie prognozy przeżycia dla osób z przeszczepionymi organami¹⁷.

Krótką charakterystyka sądownictwa Chińskiej Republiki Ludowej

Prawdą jest, że niezawisłość sądów w Chińskiej Republice Ludowej jest fikcją. Podobnie jest z zasadą domniemania niewinności i prawem oskarżonego do obrony. Smutna rzeczywistość pokazuje, że podejrzany z góry traktowany jest jak sprawca, a jego

¹⁶ Amnesty International, *Chiny: nikt nie jest bezpieczny...*, s. 73–75.

¹⁷ Autobusy śmierci, Internet: <http://gadzetomania.pl/2009/02/12/chnskie-autobusy-smierci>.

możliwości do bronięcia się przed sądem są bardzo ograniczone. Często największą wagę przywiązuje się do doniesień, najlepiej składanych przez członków partii. To one stanowią najważniejsze materiały dowodowe w procesie.

Według art. 48 k.k. ChRL istnieje możliwość odstąpienia natychmiastowego wykonania egzekucji, gdy nie jest ona uznana za konieczną. Wówczas może zostać orzeczone dwuletnie zawieszenie wykonania kary. Przesłanki, jakie powinny zaistnieć w tym przypadku nie są dokładnie sprecyzowane. Wyrok skazujący na karę śmierci ogłaszany jest i zatwierdzany przez Najwyższy Sąd Ludowy. Przewodniczący tego organu winien podpisać i wydać zarządzenie, które skutkuje wykonaniem wyroku. Istotne są ograniczenia wykonywania kary wobec osób, które nie ukończyły 18 roku życia (w czasie popełnienia przestępstwa), a także wobec kobiet, które w trakcie trwania procesu są w ciąży. Wykonanie wyroku zaraz po otrzymaniu z Najwyższego Sądu Ludowego zarządzenia o jego wykonaniu należy do kompetencji Sądu Ludowego niższej instancji. Powinno się to odbyć w ciągu 7 dni. Istnieje możliwość zawieszenia egzekucji przez Sąd Ludowy niższej instancji. Sytuacja taka może mieć miejsce po przedłożeniu raportu Najwyższemu Sądowi Ludowemu w trzech przypadkach, takich jak: wykrycie błędu w wyroku, oddanie wyróżniającej usługi dla państwa (np. ujawnienie poważnych faktów przestępczych) oraz, gdy skazana jest w ciąży. Część ogólna kodeksu karnego ChRL precyzyjnie określa kategorie sprawców przestępstw, wobec których stosowana może być kara śmierci¹⁸.

Artykuł 50 k.k. ChRL daje możliwość zmiany wyroku skazanemu na karę śmierci z zawieszeniem, po upływie dwóch lat. Sytuacja taka może mieć miejsce w przypadku spełnienia określonych warunków między innymi, gdy podczas wymaganego okresu dwuletniego nie popełni żadnego przestępstwa umyślnego. Ponadto, ważną rolę odgrywa ocena sędziowska. Sędzia ma dużą swobodę

¹⁸ A. E. Pływaczewska, *Kary główne w kodeksie karnym Chińskiej Republiki Ludowej*, „Prokuratura i Prawo” 2008, nr 6, s. 138.

o orzekaniu winy, gdyż nie opiera się o konkretne przepisy prawa, lecz posługuje się własnym poglądem na daną sprawę.

Chiński kodeks postępowania karnego zna pojęcie procedury odwoławczej od wyroków skazujących na karę śmierci. Muszą one podlegać zatwierdzeniu przez Najwyższy Sąd Ludowy. Natomiast szczegóły dotyczące tej kwestii zawarte są w dalszych przepisach k.p.k. ChRL.

Gdy wykorzystane są już wszystkie drogi odwoławcze od wyroku skazującego na karę śmierci, ostatnim etapem jest finalizacja formalnej strony kary. Prokuratura Ludowa wysyła oficera w celu nadzorowania egzekucji. Jego zadaniem jest potwierdzenie tożsamości przestępcy oraz zapytanie dotyczące ostatniej woli. Ewentualne listy będące wyrazem ostatniej woli skazanego przekazywane są do rąk własnych oficera. Jeżeli przed egzekucją odkryte zostanie, że został popełniony jakikolwiek błąd powinna ona być zawieszona. Raport o tym powinien zostać przedstawiony Najwyższemu Sądowi Ludowemu, który kolejno wydaje odpowiednie zarządzenie. Jeśli nie wykryto żadnych nieprawidłowości skazany zostaje przekazany osobie wykonującej wyrok. Zapis pisemny tych wydarzeń jest sporządzany przez urzędnika sądowego. Egzekucje wyroków skazujących na karę śmierci powinny być ogłaszane, lecz nie przeprowadzane publicznie¹⁹.

Problem Tybetu

Tybet położony jest w Azji Środkowej. Składa się z trzech prowincji: Amdo, Kham, U-Tsang. Jego powierzchnia to około 2,5 mln kilometrów kwadratowych. Tybetański Rejon Autonomiczny został stworzony przez Chińczyków w 1965 roku. Jego powierzchnia stanowi mniej niż połowę wielkości historycznego Tybetu²⁰.

Początki tworzenia się społeczności na Wyżynie Tybetańskiej sięgają V wieku n.e. Dwieście lat później, ówczesny król Tybetu SrogBcanSgam, dzięki podbiciu sporych obszarów stworzył pań-

¹⁹ A. E. Pływaczewska, *Kary główne w kodeksie karnym Chińskiej Republiki Ludowej*, „Prokuratura i Prawo” 2008, nr 6, s. 139–140.

²⁰ P. A. Donnet, *Tybet – życie czy zagłada*, Warszawa 1999, s. 23–24.

stwo ze stolicą w Lhasie. Również w tym czasie pojawił się buddyzm, będący do dnia dzisiejszego oficjalną religią Tybetu. W późniejszych latach mimo licznych wzlotów i upadków, zarówno życie kulturalne jak i religijne ulegało dalszemu rozwojowi. Tożsamość Tybetańczyków kształtowała się w największej mierze w klasztorach, pełniących rolę świeckiej władzy religijnej. Ich pierwsza regularna sieć została założona w XV wieku²¹.

Mimo wielu ideologicznych kłótni na temat statusu „dawnego” Tybetu, nie ulega wątpliwości, że w latach 1913–1950 jego środkowo-zachodnia część, zgodnie z prawem międzynarodowym, spełniała wszystkie warunki państwowości. Najważniejszymi czynnikami świadczącymi o suwerenności owych terenów był własny naród, terytorium, moneta, niezależny rząd, który sprawował władzę wewnętrzną oraz utrzymywał stosunki i zawierał traktaty z innymi państwami.

Stosunki tybetańsko-chińskie od zawsze były napięte. Stanowią one obraz wyjątkowo skomplikowanej i krwawej historii. W październiku 1950 roku 40 000 żołnierzy komunistycznych wkroczyło na teren Tybetu (niektóre źródła podają, że ich liczba mogła sięgać nawet 120 000). Armia Ludowa w ciągu dwunastu dni pokonała znacznie mniejsze siły tybetańskie. Władze Chińskie ogłosiły wyzwolenie i zjednoczenie Tybetu z krajem macierzystym. W rzeczywistości jednak były to tylko i wyłącznie polityczne eufemizmy, które miały stanowić przykrywkę dla prawdziwego celu komunistów, jakim była inwazja. Władza chińska legitymizowała swoje rządy opierając się na ideologii marksistów i chińskich nacjonalistów. Poglądami Tybetańczyków nie interesowano się w ogóle, uważając, że nie mają one żadnego znaczenia. W ciągu jednej nocy narzucono ludziom nowy sposób życia, idee, wartości. Dla Chińczyków, mających przed oczami obraz socjalistycznego raj, był to jedynie marsz ku postępowi. Tymczasem świat Tybetańczyków przewrócił się do góry nogami. Rewolucja kulturowa

²¹ *Wolny Tybet*, Internet: <http://www.receprecz.com.pl/>.

odebrała życie tysiącom niewinnych ludzi, setkom rodzin. Zniszczono klasztory, mnichów i mniszki posłano do obozów pracy²².

Obecnie władze Chińskie próbują nas przekonać, że rewolucja kulturowa była wypaczeniem wcześniejszych rządów. Jej skutki są rzekomo naprawiane, co ma być widoczne w odbudowie zniszczonych murów, zwalnianiu więźniów. Jednak rzeczywistość pokazuje, że jedyną widoczną zmianą są środki, a nie istota opresji. Żołnierz na wieżycze został zastąpiony kamerą wideo, kij – pałką elektryczną.

Nowa generacja Tybetańczyków z dumą wspomina cywilizację himalajską, jej rozkwit i równocześnie opłakuje jej zagładę. Młodzi demonstranci nie zapominają o tym, co spotkało ich rodziców i dziadków.

Działalność organizacji międzynarodowych, parlamentarne deklaracje w obronie Tybetańczyków jedynie zaostrzają politykę w Tybecie. Na bezkarność Chin wpływa również fakt, że interwencje międzynarodowe często są sprzeczne z polityką rządów, której celem jest wyścig do chińskiego rynku. Stany Zjednoczone i Unia Europejska odebrały sobie możliwość skutecznego upominania się o prześladowanych, oddzielając kwestie poszanowania praw człowieka od innych aspektów – przede wszystkim gospodarczych. Ponadto gwałtowne przewartościowanie na arenie międzynarodowej po 11 września 2001 roku (dotyczyło głównie standardów praw człowieka) pogorszyło sytuację Tybetu. Pekin w ramach globalnej walki z terroryzmem rozpoczął jeszcze bardziej restrykcyjne prześladowania mniejszości, zwłaszcza Tybetańczyków.

Mimo przyjęcia przez władze Chin wysłanników Dalajlamy, wydaje się, że kontakty te nie przyniosły przełomu. W maju 2004 r. Rada Państwa opublikowała tzw. białą księgę, w której m.in.

²² Helsińska Fundacja Praw Człowieka, *Tybet: od Litościwej Małpy po Trójnóg Narodowej Jedności*, Warszawa 2001, s. 34, 35.

oświadczyła, że „o losie i przyszłości Tybetu nie decyduje już Dalajlama i jego klika, lecz wyłącznie cały naród chiński”²³.

Mimo wielu akcji i manifestacji mających na celu przywrócenie wolności i godności Tybetańczyków, codziennie dochodzi tam do aktów przemocy. Na podstawie danych z lat 80-tych takich jak relacje i statystyki szacowano, że chińską okupację przypłaciło życiem ponad milion dwieście tysięcy z sześciu milionów Tybetańczyków – piąta część narodu²⁴.

Łamanie praw człowieka w Tybecie – kara śmierci

Tybetańczycy to naród posiadający własny język, kulturę i wartości. Podczas, gdy większość Chińczyków w milczeniu akceptowała nieograniczoną i niepodlegającą żadnej kontroli władzę cesarza, oni nie zgadzali się z tym. Tybetańczycy postrzegają Dalajlamę jako wcielenie Czenreziga, Bodhisattwy Współczucia i Obrońcy Tybetu. On z kolei nie posiada, w przeciwieństwie do cesarza chińskiego, prawa do zabijania. Przeciwnie, jego zadaniem jest pomaganie wszystkim istotom. Odebranie życia, zwłaszcza przez przywódcę duchowego według Tybetańczyków jest niedopuszczalne²⁵. Przykłady łamania praw człowieka w stosunku do zwolenników Dalajlamy ukazują wyjątkowo krwawą i dramatyczną historię tej społeczności.

Jednym ze sposobów wymierzania sprawiedliwości społecznej była instytucja thamzingu. Był to publiczny wiec, mający skłonić poddanych do przyznania się do winy. Ofiary poddawane były osądowi publicznemu, który dodatkowo łączono z brutalnym traktowaniem, takim jak m.in. kopanie, ośmieszanie, krytyka. Forma ta jako wyjątkowo poniżająca doprowadziła do tego, że wiele osób, wolało odebrać sobie życie niż uczestniczyć w wiecu.

²³ Helsińska Fundacja Praw Człowieka – Tybet, Internet: <http://www.hfhrpol.waw.pl/Tybet/>.

²⁴ Helsińska Fundacja Praw Człowieka – Tybet w 2002 roku, Internet: http://www.hfhrpol.waw.pl/Tybet/raport.php?raport_id=304.

²⁵ D. Ferenc-Kopeć, *Kultura prawna...*, s. 239.

Według Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka liczba ludności tybetańskiej, która poniosła śmierć wskutek tzw. publicznych wieców wynosi około 92731. Co ciekawe, według władz chińskich forma thamzingu nie powoduje jakichkolwiek naruszeń nietykalności cielesnej oskarżonych²⁶.

Na terenach Autonomicznego Regionu Tybetu od roku 1987 zauważalny jest wzrost naruszeń praw człowieka. Związane jest to z organizacją coraz liczniejszych demonstracji w obronie niezależności Tybetu. Liczne przypadki egzekucji pozasądowych miały miejsce w latach 1987–1989. Demonstracje w Lhasie tłumiono strzelając z broni maszynowej. Wówczas dziesiątki osób uczestniczących w publicznych manifestacjach poniosło śmierć z rąk sił bezpieczeństwa. Wśród ofiar znaleźli się także nieletni. Warto wspomnieć, że wystarczającym powodem dla Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej do tak brutalnego potraktowania, było wznoszenie przez uczestników demonstracji okrzyków na rzecz niepodległości Tybetu. Związane jest to z bardzo szeroką interpretacją przepisów prawa, według której taka działalność może zostać uznana za kontrrewolucyjną, podżeganie do buntu²⁷.

Według danych Międzynarodowej Komisji Prawników w latach dziewięćdziesiątych wielu więźniów politycznych zmarło w niewyjaśnionych okolicznościach. Wyroki śmierci zapadają bez uwzględnienia praw oskarżonego do obrony, a także z pominięciem zasady domniemania niewinności. W praktyce nie ma szans na przeprowadzenia sprawiedliwego procesu. Według oficjalnych raportów w 1996 roku przeprowadzono 34 egzekucje na terenie Tybetańskiego Regionu Autonomicznego (TRA)²⁸.

Powszechność tortur i nieludzkiego traktowania więźniów w Tybecie przyczynia się do powstawania coraz nowszych metod poniżania skazańców. Co do miejsca tortur, nie ma żadnej reguły. Przeprowadzane są na posterunkach, w chwili zatrzymania, pod-

²⁶ D. Ferenc-Kopeć, *Kultura prawna...*, s. 242.

²⁷ Raport Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, Internet: <http://www.hfhrpol.waw.pl/Tybet/>.

²⁸ D. Ferenc-Kopeć, *Kultura prawna...*, s. 379.

czas transportu, w aresztach, więzieniach. Udokumentowano wiele przypadków, w których doprowadziły one do śmierci²⁹.

Lista przykładów, w których działania policji doprowadziły do śmierci kogoś z demonstrantów jest bardzo liczna. Najnowsze doniesienia informują m.in. o 12 letnim chłopcu, który poniósł śmierć w trakcie manifestacji w Gepasumdo.

Każdego roku do Indii emigruje dwa do trzech tysięcy Tybetańczyków. O ile wcześniej przebiegało to bez większych trudnień, to od maja 2003 roku, po zmianie polityki przez rząd Nepalu, sytuacja uległa pogorszeniu. Wówczas wydano pracownikom ambasady Chińskiej Republiki Ludowej 18 uciekinierów z Tybetu. Spędzili w areszcie śledczym kilka miesięcy, podczas których byli maltretowani i bici. W tym samym czasie Chińska Straż Graniczna poprzez strzelanie „zaganiała” Tybetańczyków na terytorium Nepalu. W 2005 roku zamknięto biuro przedstawiciela Dalajlamy oraz Tybetańskie Biuro ds. Opieki nad Uchodźcami.

30 września 2006 roku funkcjonariusze paramilitarnej Ludowej Policji Zbrojnej otworzyli ogień do grupy kilkudziesięciu uchodźców na granicznej przełęczy. Wszystko to działo się na oczach świadków, setek zachodnich himalaistów. Natychmiast przekazali tę informację przez telefony oraz ją udokumentowali. Zrobiono zdjęcia zwłok kilkunastoletniej mniszki i aresztowanych dzieci. Wkrótce potem ujawniono film, na którym widać, jak funkcjonariusze po przyjęciu pozycji strzeleckich, spokojnie mierzą w stronę oddalonych od nich o ponad sto metrów kobiet i dzieci. Na początku Chińskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych zdemontowało te wiadomości. Po ujawnieniu filmu, odmówiono komentarza w tej sprawie³⁰.

Represje nasilają się od 1994 roku, kiedy to najwyżsi dostojnicy państwowi uznali, iż za niespokojną sytuację w Tybecie odpo-

²⁹ Amnesty International, *Chiny: nikt nie jest bezpieczny. Polityczne represje i nadużycia władzy w latach dziewięćdziesiątych*, Stowarzyszenie Amnesty International w Polsce Gdańsk, Jaśkowa Dolina 1997, s. 71.

³⁰ Helsińska Fundacja Praw Człowieka – Tybet w 2007 roku, Internet: http://www.hfhrpol.waw.pl/Tybet/raport.php?raport_id=582.

wiedzialny jest przebywający na wygnaniu Dalajlama. W związku z tym podjęto działania mające na celu ograniczyć jego wpływy oraz wyznaczono nową strategię dla tego regionu. Wprowadzono m.in. nowe środki bezpieczeństwa mające uniemożliwić organizowanie demonstracji narodowościowych i ograniczyć zasięg praktyk religijnych. Reformy przyniosły nowe zagrożenia, takie jak polityka kontroli urodzeń – w ramach, której sterylizowano i poddawano przymusowym aborcjom, nawet w ósmym miesiącu ciąży, tysiące tybetańskich kobiet – mimo, iż z założenia nie miała ona dotyczyć „mniejszości”. Głównym celem władz chińskich jest ograniczenie wszelkich praw i kontrola ludności tybetańskiej. Nasilenie prześladowań sprawia, że demonstracje stają się bardziej dramatyczne. Odnotowywanych jest coraz więcej przypadków m.in. samospaleń³¹.

Okresy zwiększonego stosowania kary śmierci: przykłady

Oprócz demonstracji, międzynarodowe akcje podejmowane z pobudek humanitarnych w Chinach stają się pretekstem do zwiększenia liczby egzekucji w ramach ostrzeżenia dla potencjalnych przestępców. Przykładem jest Międzynarodowy Dzień Walki z Narkomanią, czy wszelkiego rodzaju święta państwowe (nawet Nowy Rok). W 1993 roku podczas przygotowań do święta narodowego stracono tylko we wrześniu około 570 osób³².

W ramach tego typu akcji ostrzegawczych w czasie trwania międzynarodowej konferencji na temat praw kobiet, część obrad przeniesiono do miasteczka oddalonego o około 50 km od Pekinu. Tam wykonano wyrok śmierci poprzez rozstrzelanie na 18 osobach.

W 1999 roku na kilka dni przed 50 rocznicą proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej rozpoczęto masowe egzekucje prze-

³¹ Helsińska Fundacja Praw Człowieka – Trzy samospalenia w Seartharze, Internet: http://www.hfhrpol.waw.pl/Tybet/raport.php?raport_id=1529.

³² K. Łoziński, *Piekło środka: Chiny, a prawa człowieka. 10 lat później*, Gdańsk 1996.

stępców skazanych na karę śmierci. W ramach Kampanii „mocne uderzenie” wykonano wyroki śmierci na 26 osobach. Na południu Chin dokonano 238 egzekucji. Wszystko miało na celu przeciwdziałanie przestępcom pospolitym i tzw. stabilizację społeczną przed obchodami pięćdziesięciolecia ustanowienia władzy komunistycznej. W trakcie przygotowań do wizyty prezydenta Billa Clintona, w Xian zabito 8 osób. Cała akcja miała charakter „profilaktyczny”.

W trakcie trwania kampanii na rzecz walki z przestępczością w 2001 roku zaostrzono kary orzekane przez sądy. W ciągu dwóch miesięcy stracono ponad tysiąc przestępców. W ciągu jednego dnia w mieście Chongqing odbyła się egzekucja 55 skazanych, w mieście Wuhan 30, a w innych miastach Chin 28.

W 2002 roku skazano na karę śmierci członka zarządu kopalni cyny, w której rok wcześniej zginęło 81 osób. Kierownictwo regionu i kopalni w prowincji Guangxi zostało uznane za winne zaniedbań, które doprowadziły do tragedii. Kara śmierci została orzeczona wobec lokalnego sekretarza komunistycznej partii – sąd ustalił, że człowiek ów brał łapówki w zamian za przemykanie oczu na złe warunki w kopalni, a następnie – za tuszowanie sprawy wypadku.

Drugim przykładem może być kara śmierci orzeczona za korupcję w roku 2001. Wyrok dotyczył przywódcy partii komunistycznej w Dongming na wyspie Hainan. Oficjalnym powodem skazania była nieumiejętność wyjaśnienia przez niego źródła posiadania dużej sumy pieniędzy na koncie. Jego żona została skazana na 16 lat więzienia. Również w tym samym roku skazano trzy osoby oskarżone o rabowanie zachodnich turystów. Dwóch spośród nich ukradło 50 dolarów, aparat fotograficzny i zegarek amerykańskiemu dyplomacie.

Jeśli ktoś dopuści się przestępstwa w trakcie trwania tzw. akcji „ostrzegawczej” (np. z okazji urodzin szefa partii) to może zostać stracony za czyn, za który w innych krajach grozi co najwyżej kara grzywny. Co więcej, egzekucji często dokonuje się na osobach, których zeznania zostały wcześniej wymuszone torturami. We-

dług doniesień, chińscy milicjanci kierują się zasadą zgodnie, z którą „jeśli głowa jest to i paragraf się znajdzie”³³.

Chiny a organizacje międzynarodowe

W ciągu ostatnich 20 lat Chińska Republika Ludowa zdołała znaleźć się w centrum polityki globalnej. Politolodzy podkreślają, że jest to wynik prowadzonej przez Chiny polityki międzynarodowej. Jej konsekwencją jest postrzeganie ChRL jako wiarygodnego partnera, gwaranta bezpieczeństwa zbiorowego i sprawiedliwości i przede wszystkim obliczalnej potęgi³⁴. Rola Chińskiej Republiki Ludowej na arenie międzynarodowej jest znacząca. Wpływa na to między innymi fakt posiadania przez nią cech mocarstwowości zarówno w ujęciu neorealistycznym, jak i neoliberalnym. Jednak pomimo tego, iż Chiny są mocarstwem, głównie symbolicznym, to jednoznacznie nie przyjmują one tożsamości mocarstwowej³⁵. Rosnąca potęga gospodarcza Chin, a co za tym idzie jej znaczenie na arenie międzynarodowej, nie są w stanie zatuszować poważnego problemu jakim są prawa człowieka. Kwestia związana z łamaniem praw człowieka w Chińskiej Republice Ludowej stanowi punkt zapalny w jej stosunkach z innymi państwami.

Organizacja Narodów Zjednoczonych działa na podstawie Karty, zawierającej 111 artykułów, podpisanej 26 czerwca 1945 roku w San Francisco. Załącznikiem do Karty jest Statut Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości. Preambuła podstawy prawnej ONZ zawiera wyraz woli członków Organizacji i brzmi ona następująco³⁶:

„MY, LUDY NARODÓW ZJEDNOCZONYCH, zdecydowane uchronić przyszłe pokolenia od klęski wojny, która dwukrotnie za naszego

³³ Kara śmierci w Chinach komunistycznych, Internet: <http://www.karasmierci.info.pl/kschrl.html>.

³⁴ J. Marszałek-Kawy, R. Gawłowski, *Kulturowe uwarunkowania współczesnej Azji*, Toruń 2011, s. 116.

³⁵ *Ibidem*, s. 132.

³⁶ R. Bierzanek, J. Symonides, *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 2005, s. 301–303.

życia wyrządziła ludzkości niewypowiedziane cierpienia, przywrócić wiarę w podstawowe prawa człowieka, godność i wartość jednostki, równość praw mężczyzn i kobiet oraz narodów wielkich i małych, stworzyć warunki, umożliwiające utrzymanie sprawiedliwości i poszanowanie zobowiązań wynikających z umów międzynarodowych i innych źródeł prawa międzynarodowego, popierać postęp społeczny i poprawę warunków życia w większej wolności, I W TYM CELU postępować tolerancyjnie i żyć ze sobą w pokoju jak dobrzy sąsiedzi, zjednoczyć swe siły dla utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, zapewnić przez przyjęcie zasad i ustalenie metod, aby siła zbrojna używana była wyłącznie we wspólnym interesie, korzystać z organizacji międzynarodowych w celu popierania gospodarczego i społecznego postępu wszystkich narodów, POSTANOWILIŚMY ZJEDNOCZYĆ NASZE WYSIŁKI DLA WYPEŁNIENIA TYCH ZADAŃ.

Zgodnie z tym rządy nasze, przez zgromadzonych w mieście San Francisco przedstawicieli, którzy okazali swoje pełnomocnictwa, uznane za dobre i sporządzone w należytej formie, zgodziły się przyjąć niniejszą Kartę Narodów Zjednoczonych i niniejszym tworzą organizację międzynarodową pod nazwą "Organizacja Narodów Zjednoczonych"³⁷.

W kontekście postanowień Karty Narodów Zjednoczonych zasadniczą kwestią jest czy sprawy związane z ochroną i przestrzeganiem praw człowieka należą do wewnętrznej kompetencji państwa czy też nie. Zgodnie z ust. 7 art. 2 Karty zakaz interwencji przez Organizację Narodów Zjednoczonych dotyczy wyłącznie spraw należących do kompetencji wewnętrznych państwa. Jak łatwo się domyślić, ochrona praw człowieka i przestrzeganie wolności wykracza poza zakres kompetencji wewnętrznych państwa i podlega ochronie międzynarodowej³⁸.

³⁷ Karta Narodów Zjednoczonych, Internet: http://www.unic.un.org.pl/prawa_czlowieka/dok_karta_nz.php#0.

³⁸ R. Bierzanek, J. Symonides *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 2005, s. 267.

Chińska Republika Ludowa była jednym z państw, które 24 października 1945 roku w San Francisco wzięły udział w konferencji założycielskiej ONZ. Pomimo przyjęcia 10 grudnia 1948 roku Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, Chiny nie stosują się do jej postanowień. Na przestrzeni lat podjęto kilka prób przyjęcia projektu rezolucji potępiającej Chiny za naruszenia praw człowieka. Projekty te jednak były za każdym razem odrzucane przez Komisję Praw Człowieka ze względu na to, iż w głosowaniu większość państw opowiadała się przeciwko takiemu rozwiązaniu³⁹.

10 grudnia 1984 roku Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych przyjęło Konwencję w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania. Chińska Republika Ludowa ratyfikowała tę konwencję w 1988 roku⁴⁰. Jednakże w żaden sposób nie wpłynęło to na poprawę sytuacji praw człowieka. Liczba wykonywanych kar śmierci wzrosła, a masowe egzekucje przed wielotysięczną publicznością, jeszcze długo po ratyfikacji, były wykonywane. To kolejny dowód na to, że prawo w Chinach istnieje tylko i wyłącznie na papierze. Ponadto należy się zastanowić nad tym czy jakiegokolwiek państwo, w ramach działalności określonej organizacji międzynarodowej, ma lub może mieć wpływ na politykę wewnętrzną Chin.

Warto zauważyć, że Komunistyczna Partia Chin w ostatnich latach podpisała lub ratyfikowała 21 międzynarodowych konwencji praw człowieka. Do najważniejszych z nich, związanych bezpośrednio z prawami człowieka należą m.in.: Konwencja ONZ w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa z 1948 r., Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych Społecznych i Kulturalnych (ICESCR), będący jednym z dwóch Paktów Praw człowieka z 1966 roku⁴¹. Chiny są również jednym z kilku państw na

³⁹ D. Ferenc-Kopeć, *Kultura prawna ...*, s. 349.

⁴⁰ P. A. Donnet, *Tybet – życie czy zagłada*, Warszawa 1999, s. 190.

⁴¹ Naruszenie traktatów międzynarodowych, Internet: <http://faluninfo.pl/przesladowania/prawo-i-zaburzenie/naruszenia-traktatow-miedzynarodowych/>.

świecie, które podpisały, ale nie ratyfikowały Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych z 1966 roku. Jednakże opierając się na m.in. corocznych raportach organizacji pozarządowych takich jak: Amnesty International oraz Helsińska Fundacja Praw Człowieka nietrudno zauważyć, iż postanowienia tych konwencji, traktatów nie mają żadnego wpływu na kształt polityki wewnętrznej państwa. Można odnieść wrażenie, iż jest to tylko i wyłącznie symboliczne członkostwo, którego zadaniem jest ucieszenie międzynarodowej krytyki.

Organizacje pozarządowe działające na rzecz praw człowieka dają zwykłym ludziom możliwość wpływu na państwa, władze państwowe, które w jakikolwiek sposób naruszają prawa jednostki. Przykładem ruchu ogólnoswiatowego, niezależnego od wszelkich rządów, czy ideologii politycznych, ekonomicznych grup interesu jest Amnesty International. Stowarzyszenie to powstało w 1989 roku. Od wielu lat przeprowadza kampanie, badania, dokumentuje, publikuje raporty dotyczące naruszeń praw człowieka. Dzięki tym działaniom członkowie ruchu mają możliwość podjęcia praktycznych i skutecznych działań zmierzających do przeciwdziałania takim naruszeniom oraz pomocy ich ofiarom⁴².

Dzięki corocznym raportom tworzonym przez Amnesty, dotyczących naruszeń praw człowieka w Chinach, społeczność międzynarodowa ma stały dostęp do aktualnych informacji na ten temat. Dzięki temu może ona organizować m.in. kampanie, happeningi, których celem jest walka z łamaniem praw człowieka. Ponadto raporty te umożliwiają nam wgląd w sytuację wewnętrzną kraju, a co za tym idzie ich konfrontacje z oficjalnymi danymi udostępnianymi przez Rząd Chińskiej Republiki Ludowej.

Kolejną organizacją pozarządową działającą na rzecz rozwijania kultury wolności i praw człowieka jest Helsińska Fundacja Praw Człowieka. W ramach swojej działalności prowadzi ona m.in. program, który ma na celu zgromadzenie, analizowanie i przekaza-

⁴² O Amnesty, Internet: <http://amnesty.org.pl/o-amnesty.html>.

zywanie informacji o sytuacji w Tybecie oraz dąży do pokojowego rozwiązania problemu⁴³.

Czy Chiny idą w dobrym kierunku?

Obecnie mówi się, że zmiany w chińskim ustawodawstwie spychają kraj ten na drogę wielkich reform. Świadczyć może o tym usunięcie 13 przestępstw finansowych i tych dokonanych bez użycia przemocy z listy 68 zbrodni, za które grozi kara śmierci. Wyroku tego nie usłyszą też skazani powyżej 75 roku życia (z wyjątkiem morderców). Z listy przestępstw zagrożonych karą śmierci zniknęły między innymi kradzież, podrabianie faktur, dokumentów finansowych, kart kredytowych, przemyt przedmiotów za bytkowych, metali szlachetnych czy gatunków zagrożonych wyginięciem. Jednak wspaniałomyślność władz może być podyktowana tym, że chińskie sądy dzisiaj już rzadko orzekają tak wysoką karę w podobnych sprawach. Nasuwa to myśl, iż skoro przestępstwa te należą do rzadkości, to zmiany w kodeksie nie ograniczą znacząco liczby wykonywanych wyroków kary śmierci⁴⁴.

Amnesty International na podstawie raportu rocznego (2011) podaje, że wciąż tajemnicą objęte są statystyki dotyczące wyroków śmierci i egzekucji. Zastrzeżenia są również, co do uczciwości procesów. Przepuszczalnie, co roku wykonuje się tysiące egzekucji. Chińskie władze obiecują ograniczyć ich liczbę oraz zaprzestać niektórych praktyk, jak na przykład wystawianie skazańców na widok publiczny, czy torturowanie więźniów. Do reform zaliczyć można również nową metodykę wykonywania egzekucji. Chiny obecnie odchodzą od kary w postaci strzału w tył głowy, na rzecz dużo bardziej humanitarnego – śmiertelnego zastrzyku. Wspomniane wyżej autobusy śmierci są jednym z przykładów miejsc,

⁴³ Tybet – Helsińska Fundacja Praw Człowieka, Internet: <http://www.hfhrpol.waw.pl/Tybet/>.

⁴⁴ Gazeta Prawna, Internet: http://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/artyku-ly/490716,chiny_usunely_z_listy_13_przestepstw_za_ktore_grozila_kara_smierci.html.

gdzie wykonywane są egzekucje poprzez wstrzyknięcie trującej substancji. Skazańcowi podaje się środki zwiotczające mięśnie i chlorek potasu. Każdy składnik jest dokładnie przemyślany, bowiem barbiturany mają pozbawiać skazanego przytomności, a środki zwiotczające sparaliżować serce i płuca, natomiast chlorek potasu wywołuje zawał. Jak ustalono, zastrzyk jest dużo bardziej opłacalny, gdyż stosowanie go nie wymaga obecności policjantów, czy wynajmowania przykładowo stadionu do seryjnej egzekucji. Humanitaryzm jednak wydaje się być fikcją w przypadku, kiedy nowoczesna metodyka połączona jest z nadmierną częstotliwością orzekania kary śmierci. Nawet najnowocześniejsza technika odbierania komuś życia nie może być respektowana, gdy w kraju dochodzi do licznych nadużyć⁴⁵.

Od niedawna każdy wyrok śmierci musi być zatwierdzany przez Najwyższy Sąd Ludowy. Rozwiązanie to wprowadzono, aby ograniczyć liczbę pomyłek. Sądy niższej instancji zostały pozbawione prawa rozpatrywania apelacji od wyroków śmierci. Teraz trafiają one do Sądu Najwyższego, gdzie zawodowi, doświadczeni sędziowie sprawdzają decyzję innych niezawodowych sędziów, którzy mogą być przykładowo emerytowanymi oficerami.

Mimo przemian, Chiny wciąż przodują w orzekaniu kary śmierci. Szacuje się, że nawet 80% wyroków kary ostatecznej na całym świecie wykonuje się właśnie tutaj. Dokładna liczba nie jest znana, gdyż chińskie władze dane na temat wyroków śmierci oraz egzekucji traktują jako tajemnicę państwową. Problem stanowić może zasada „głowa jest – paragraf się znajdzie”⁴⁶. W przypadku, gdy najpierw dokonuje się aresztowania, wymuszenie pewnych informacji czy nawet przyznania się do winy za pomocą tortur jest bardzo łatwe i niejako pozwala na uzasadnienie aresztowania. Nietrudno odgadnąć, że przy stosowaniu takiej praktyki może

⁴⁵ Amnesty International, Raport Roczny 2011: Chiny: www.amnesty.org.pl/fileadmin/raport/2011/AIR2011_Chiny.pdf.

⁴⁶ Kary główne w kodeksie Chińskiej Republiki Ludowej, Internet: <http://www.ies.krakow.pl/wydawnictwo/prokuratura/pdf/2008/06/9plywaczewska.pdf>.

dojść do egzekucji niewinnych ludzi⁴⁷. Mimo ratyfikowania 4 października 1988 roku przez Chińską Republikę Ludową Konwencji w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania, już w pierwszym dziesięcioleciu udokumentowano sześćdziesiąt przypadków zgonów torturowanych więźniów. Wielu natomiast nie wytrzymało presji i odebrało sobie życie. Jak podaje raport roczny Amnesty International (2011), wystąpiono już do Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych o zmniejszenie liczby przypadków stosowania tortur w areszcie oraz o wzrost roli adwokatów. Przede wszystkim, podejrzani o przestępstwa zagrożone karą śmierci winni być reprezentowani przez obrońców procesowych. Ci ostatni mają jednak ograniczony dostęp do akt sprawy oraz ograniczone prawo do zadawania pytań świadkom. Wychodzi na to, że rola obrońców marginalizowana jest do minimum. Bywają także adwokaci, którzy wykazując się niebywałą lojalnością wobec władzy, potrafią być gorsi od prokuratorów. Nasuwa to wniosek, iż prawo oskarżonego do obrony jest fikcją. Wobec niesprawiedliwego procesu, ofiarą może być również osoba niewinna⁴⁸.

Słusznie negowane jest stanowisko, iż skoro władza nie chce zmian w dziedzinie demokracji i przestrzegania praw człowieka, a społeczeństwo się ich nie domaga to daje to Chinom przyzwolenie na łamanie tychże praw. Także interpretacja i implementacja praw człowieka nie może być odmienna w zależności od kultury bądź konkretnej sytuacji. Poprzez chiński „styl myślenia” wydaje się, że praktyka taka jest dopuszczalna. Ujęte prawa człowieka w postaci norm prawnych nie mogą być przez Chiny traktowane tylko jako pomocnicze. Istnieje uzasadniona potrzeba negocjacji z tamtejszymi władzami oparta na argumentach racjonalności. Niestety, słabość tradycji prawa, kolektywny charakter tamtejsze-

⁴⁷ Amnesty International, *Chiny: nikt nie jest bezpieczny. Polityczne represje i nadużycia władzy w latach dziewięćdziesiątych*, Stowarzyszenie Amnesty International w Polsce Gdańsk, Jaškowa Dolina 1997, s. 74, 75.

⁴⁸ Amnesty International, Raport Roczny 2011: Chiny: www.amnesty.org.pl/fileadmin/raport/2011/AIR2011_Chiny.pdf.

go społeczeństwa oraz brak politycznych aspiracji obywateli, a także specyficzna wizja jednostki utrudniają wysiłki zmierzające do zwiększenia implementacji praw człowieka⁴⁹.

Należy zastanowić się nad problemem wagi przestępstw. Jeżeli kara śmierci przewidziana jest za zabicie tygrysa, to zrównuje ona człowieka ze zwierzęciem. System kar nieadekwatny do popełnionego czynu zabronionego świadczy nie tylko o jego surowości, ale też o słabości. Poprzez takie stanowisko, państwo stosuje karę śmierci jako wygodną drogę pozbycia się problematycznych osób. Oczywiście pokazuje też, że władza twardo traktuje przestępców, a od kary nie ma ucieczki. Taka polityka prowadzi jednak do błędnego mechanizmu, który przypomina maszynę śmierci. Chiny rozumieją problem przestępstw na zasadzie: znaleźć, aresztować, udowodnić za wszelką cenę i zlikwidować.

Zauważalny wpływ państw europejskich oraz licznych organizacji broniących praw człowieka na Chiny pozwala wysunąć stwierdzenie o dużej poprawie ich systemu prawnego. Jednak, jeżeli praktyczne wejście obietnic władzy nie wejdzie w życie, ciężko mówić o faktycznej rewolucji w tej dziedzinie. Słowa nie zamienione w czyny pozostają jedynie słowami. Chiny często nie respektują zdań innych państw, sumiennie podkreślając swoją autonomię i swobodę w stosowaniu prawa. Nierzadko odpowiedzią władz na naciski z zewnątrz jest groźba zerwania stosunków gospodarczych⁵⁰.

Współczesna historia pokazuje, że coraz więcej państw odstępuje od wykonywania kary śmierci. Tam, gdzie ona nadal obowiązuje, liczba wyroków systematycznie maleje. W Chinach tendencja malejąca jest również zachowywana. Odstępstwa od zbiorowych, publicznych egzekucji na rzecz praktyk nieco bardziej humanitarnych wykazują ewolucyjny charakter zmian, jaki się dokonuje. Oby przemiany zachodzące w Chinach pozwoliły na wejście tego

⁴⁹ J. Marszałek-Kawy, *Wartości Azjatyckie – Polityka i prawa człowieka*, Toruń 2010, s. 346–347.

⁵⁰ Amnesty International, *Chiny: nikt nie jest bezpieczny. Polityczne represje i nadużycia władzy w latach dziewięćdziesiątych*, s. 9.

państwa w XXI wiek w duchu poszanowania praw człowieka oraz przestrzegania prawa oskarżonego do sprawiedliwego procesu.